

[Budzenie w Nas Mocy, SERCE ukute z WOLI -Naszą Siłą Działania].

150.2010.09.12 Rusinowice-3

ss.1/3

Pokazali mi pustkę. Przestrzeń jakby totalne przybliżenie mikroskopem. W tej chwili widzę tylko i wyłącznie odległość między dwoma składnikami; plusem i minusem. Jakby Plus i Minus to Planeta, Słońce, czy dwie Planety, a Tu nie było Nic, ale jest Przestrzeń. A w tej Przestrzeni jest szum. Jak maszyneria. Jak totalnie sprawnie działający organizm. Nie widzimy tej maszyny, słyszymy jednak, że Ona działa. **To jest ten puls.** On jest różnie słyszalny.

Wszystko zależy od tego, czy słyszymy go z Poziomu Ciała Fizycznego, Duszy, choć mówią, że to się łączy, czy Ducha, a to już jest odnalezienie się Ojca, czy też zupełnie innych Sił.

-Mówią tak; **-poddaj się temu ciśnieniu.**

-Słowo, echo, ten dźwięk, a Oni mówią; **-temu ciśnieniu.**

Tak jak byśmy mieli pozwolić Nam usłyszeć głos Boga tu i Teraz, bo ta maszyneria jest przez Niego uruchomiona albo jest Nim.

-Poddajcie się temu Ciśnieniu.

-Pozwólmy, aby Moc, która Istnieje w Nas się obudziła.

-Nie bójcie się, gdy ręce od Was odpadną. Nie bójcie się popełniać błędów, przez które nagle dostalibyście zawału Serca albo Wasza przyszłość przestałaby Istnieć.

Pozwólmy, aby ta Siła w Nas się obudziła, aby To Coś stąd wpłynęło do Nas. Tak jakby odczucie w Nas wpływało na każdy element w Nas przez Indywidualne ustawienie cząstek, co sprawia, że jesteśmy tu Człowiekiem, Duchem.

Tak jak Bóg stał się Indywidualnością. Specyficznym zgrupowaniem Cząstek w Mocy i jest On wtedy 1/3 Jej Siły, tak i My jesteśmy Indywidualnością, ale wszystko przenika Moc Przestrzeni. To jest w Oceanie Ducha Świętego. My jesteśmy Tylko czymś, co zebrało Cząstki i tak, a nie inaczej ustawiło. Pozwólmy, by to echo, by ta maszyneria ustawiła Nas właściwie. Tak byśmy poszli znów krok na przód.

Skoro doszliśmy do tego Poziomu, to na pewno to, co teraz zajdzie pozytywnie się odbije w Nas.

-Mamy słyszeć Głos.

-Ktoś jakby stoi i wymawia w Przestrzeni Imiona.

-Ja usłyszałem Zbyszek. Ktoś Nas wywołuje. Pokazują, że informacje idą do Was.

W tej chwili odczuwamy tę gigantyczną Przestrzeń.

-Gdybyśmy się zmniejszyli do wielkości jednej nieskończonej Cząsteczki, która tutaj jest energetyczna, to postrzeglibyśmy światełko malutkie, które jednocześnie promieniuje na Wszystko. My jak się obniżymy i stajemy się kosmicznym mini Krasnoludkiem potrafimy ujrzeć to, co tu jest.

-Ja tu w tej Przestrzeni widzę, niczym wielką pływającą mątwę, przemierzającego tę Przestrzeń Ojca. Jest jako potężny powoli frunący Orzeł. Wylądował między Nami. Skrzydła rozpięte. Słysząc Jego głos. Oko patrzące gdzieś ponad Nami. Jakby przybył dla Nas, ale jakby był ciągle ptakiem i Nas nie postrzegał.

Nagle przemienił się w Człowieka, który ma doczepione skrzydła. Położył te skrzydła i idzie w kierunku Nas. Smukły, może 20-sto letni Młodzieniec.

Ma czapkę jak Indianie. Są to pióra i głowa Orła.

-Siadł i pali fajkę. Jak Fajkę Pojednania.

Pokój wynika z Pojednania, a nie Pojednanie z Pokoju.

Daje Nam tę fajkę byśmy zapalili.

On zaczyna znikać powoli, a w Nas ten dym wnika.

-Zaczynam czuć organy i ciężko mi. Tak jakby odpowiedzieli, co niewłaściwie pracuje. Pokazują, jak coś nieprawidłowo funkcjonuje i odczuwamy, to słabniemy i jest nam gorzej. Znowu pokazali kość i chmurkę, która powstała z jej cząstek.

-Pozwólmy Mocy Przestrzeni ustawić wszystko tak jak Ona chce. Odrzućmy własną Wolę. Pozwólmy, aby Przejawiło się to, co Przejawionym normalnie być nie może.

Pozwólmy Sobie oddać się Tej Sile.

-To nie jest tylko Umysłowe, czy Świadomościowe oddanie.

Naprawdę **oddajmy całych Siebie tej Sile.**

Trzeba zaufać, a jest lęk, bo jest w Nas Indywidualność; -może ta Siła zmieni Nasze Imię, Nasze atomy. A jak nie będzie tak jak dawniej i czy Ja jeszcze będę i w jakim zakresie?

Skoro jesteśmy w Bogu, każdy na swój sposób oddajmy się i obserwujmy to, co będzie.

Oddajmy choroby, oddajmy Marzenia, oddajmy Bliskich. Oddajmy własne Serce.

Chrystus, który w Nas jest, to Małe Światełko wyciągamy i pozwalamy mu wrócić do Źródła, tak, aby nie zostało w Nas nic.

Oni pokazują, że teraz Serce będzie w każdej Naszej Cząsteczce.

Tak jakby dali do zrozumienia, że Serce, ta Cząstka Ducha Świętego w Nas, gdy została oddana mogła w każdej Naszej Cząstce się obudzić. Jakbyśmy powoli stawali się prawdziwym Światłem.

-Mówią tak; - **teraz jesteś już Światłem. Teraz możesz. Teraz podnieś rękę i uzdrów Kogoś.**

Uzdrowienie to ma być całkowitym oddaniem Kogoś Bogu, a więc zlikwidowanie wszystkiego tego, co było. Właściwe ustawienie i uzdrowienie.

Choć Człowiek może dokonać wyboru i wracać znów do tego, co robił.

Ale tu i teraz możemy przywrócić Jego czysty Duchowy Stan. Obserwujmy, co się dzieje, gdy działamy Światłem Tym tu, Duchem Świętym.

Moc Przestrzeni w Nas już Nas umiejscowiła. Już w Oceanie Ducha Świętego Nas odnalazła. My tylko odsłaniamy pewne rzeczy i Wolą uruchamiamy Zdrowienie.

.....
Mówią, żebyśmy też WOLĘ IM oddali. Pokazali, jak z tej Woli ukuli czerwone Serce, jak na obrazkach z Jezusem i wieszają Nam je na piersiach. Tak jakby Serce teraz, Poprawność Duchowa i Energetyczna miała stanowić o Naszej Woli. Serce będzie Naszą Siłą Działania. W Radości. Cudownych Działaniach. Cudownym Życiu. Śpiewie dnia codziennego.

Mówią; **-obudzeni wstańcie i się wstrząśnijcie.**

Ja zaś widzę Ludzi, którzy podnoszą toast i Radują się. Widzę też Lenariego, który zszedł z łóżka i pierwszy raz podniósł kufel do Góry. Coś się musiało stać, bo nawet u Ojca w Grocie Lodowej pojawił się puchar i u PraOjca w chatce przy tej Jego stawie też pojawił się kufel. (Głos I)13.08- Pokazują mi jeszcze Serce WszechRzeczy i Nasze Serce bijące, echo, które się roznosi...Pra Ojca, Ojca13.23-14.07(bardzo cicho).

(Zbyszek)Zjednoczenie z Całością.

(Głos II)Przy Działaniu Uzdrowiający czułam jakby Orzeł.....Kula ze skrzydłami(14.20-14.27).

(Zbyszek)Podpowiadają, że jak to robimy, oddajemy to Mocy, Bogu, a Oni to po prostu manifestują Stawaniem się

Zrobione, Zaklepane, a My tylko w tej Rzeczywistości patrzymy, w którym momencie się to przejawia tak, jak jest zapisane na Górze.

-Uwierzcie, że potraficie, Uwierzcie, że możecie. Uwierzcie, że jesteście Częścią Boskiego Planu. Zmartwychwstanie. To ogólne powiedzenie mówiące o Odrodzeniu.

-Mówią, żeby się w tym wszystkim nie pogubić możemy korzystać ze sformułowań, z których korzystał Jezus.

-On, żeby nie wprowadzać zamieszania w analizowaniu tych wszystkich rzeczy. Powiedział tak.

-Czynię to w Imieniu Ojca i Syna, czyli Nas, Mocą Ducha Świętego.

Ta Moc Ducha Świętego jest Mocą Syna i Mocą Ojca, a Moc Ojca zawarła się we Wszystkim. To symbol totalnego Działania. Wszystkiego, co jest w Ojcu. Czyli jak chcemy Uzdrawiamy Mocą Ducha Świętego.

(Głos III)Kielich piękny, z którego kipi.

(Zbyszek)Zaczął Promieniować.

Ciekawą rzecz mi pokazali, jakby usunęli dekoracją z Wieczernika, jakby była przebudowa i jakby wieczernik nie był potrzebny. Rozsuwają i tworzą z tego boisko. Jakby po odnalezieniu się tu był Czas najwyższy na Radość dnia codziennego.

-Żyj i ciesz się Życiem.

-Niektórzy już grają, a Jezus o mało przez tę swoją szatę nie upadł, podwiązał ją na kolanach i komiczna scena jest, ale jest Radość.

Wychodzimy z tego i będziemy teraz działać.

KONIEC.